

## KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 9. Listopada V. S. ROKU 1807.

LONDYN d. 8 października. Cnota i męstwo u samych nawet nieprzyjaciół znajduje szacunek. Pokonani w Buenos Ayres Anglicy, głośno wielbimy naszego zwycięzcę; oddając sprawiedliwość talentom G. Liniers następującą wiadomość o nim pomieścimy. Ojciec jego Graff był Maiorem, i poległ w czasie wojny 7 letniej w Niemczech. Narodził się ten rycerz r. 1758 w mieście Francuzkiem Niort; w młodym wieku przyiósł morską służbę, i odprawił wszystkie kampanie wojny Amerykańskiej od r. 1778 do r. 1783. W r. 1791 był już Porucznikiem okrętowym i Maltańskim kawalerem. Gdy odprawiał na galrach Zakonu zwyczajne karawany, zapaliła się rewolucya we Francyi; Liniers z wielo ziłkami emigrował do Hiszpanii, widząc że i mu do własnej oyczyzny powrót jest zamknięty pod rządem Jakobinów. Stanowiąc w Madrycie udał się do emigranta X. S. Simon, za którego wstawieniem się przyjęty został w służbę Hiszpańską, i pomieszczony w regimencie pieszym z rangą kapitana.

Gdy r. 1795 Karol 4 pogodziwszy się z Francją myślał wojnę zacząć z Anglikami, Liniers podał X. Pokoiu pismo przestrzegające o niebezpiecznym stanie Ameryki południowej, o zamiarze Brytanii W. podbicia tej krainy, o sposobach odparcia nieprzyjaciół; naostatek prosił ażeby iemu dozwolono udąć się do Buenos Ayres, jako najbardziej zagrożonego, z kilku Officyerami Francuzkimi i Włoskimi, gdzie ci dobrani przyjaciele krew i życie poświęcić przyrzekli za całość osad Hiszpańskich. Przyiósł cnię X. Pokoiu, Liniers stanął nad rzeką Plata; tymczasem zakończyła się wojna flott Angielskich i wojsk lądujących nie widziano. Jednak Liniers do Europy nie powrócił, i z rangą Półkownika został w Buenos Ayres. Zapala się druga wojna; przychodzi Beresford i Popham; zapewne kommandanci Hiszpańscy rad Officyera Francuzkiego nie słuchali, gdy bez odporu prawie garstkę nieprzyjaciół przyieli do stolicy. Wiadomo co później uczynił Liniers, iak obiół najwyższą kommendę, zwycięzcom wydał zdobycz, Buenos Ayres obronił, i z całej Ameryki południowej ustępować zniewolił Angielskich wodzów. Domyślają się niektórzy, że od X. Pokoiu odebrać musiał władzę zupełną czynienia, coby rozumiał pożytecznem do ocalenia osad Hiszpańskich; inaczej aresztując Wice królów i Gubernatorów zasłużyłby na przyganę zwałconey karności; dziś okrzykniony jest wybawicielem Ameryki.

Potęga morska narodu naszego stanęła na takim stopniu, z którego wyżej postąpić prawie nie podobno; w najsławniejszych epokach, pod rządem Elżbiety, Cromwella, Gwilhelma 3. Jerzego 2, Brytanii W. półowy nawet nie miała zbroynnych okrętów, ile ich dziś liczy Jerzy 3. Admiralicya ogłasza, że Król ma teraz 232 okręta liniowe, od 120 do 64 armat, 33 od 50, 259 fregat, 251 korwet, 292 szalup, ogółem 1007 żagłów, które są podzielone sposobem następującym. 147 na kanałach Angielskim i Irlandzkim, od Dunes do morza północnego 190, od Gibraltaru do Dardanellów 88, w nowym świecie 154, od Przygórka dobrej nadziei do Chin 52, uzbroione w portach Królestwa 110, na strazy brzegów 231, na werftach 85. Do tej liczby nie wchodzi małe statki, których jest kilkaset zgotowanych przeciwko Francuzkiej w Boulogne flottyli.

Lord Huntley wyjechał do Alexandry mając przyiść najwyższą kommendę po odwołanym G. Frasser. Ten donosi, że d. 16 lipca otrzymawszy posłanie ostatni z Malty i Sycylii jest zupełnie spokojny. Arabowie dostarczają żywność, nie przeszkadzają Turcy lękając się ażeby ten naród nie złączył się z Anglikami. Raz tylko wódz Otomański iazdę wysłał z Rosette do Mareotis, która nic nie przedsięwzięła. Angielski żołnierz odnowił szance r. 1801 zrobione przez Lorda Hutchinson między Abukir i Mareotis, Alexandrya wodą i lądem dziś jest najlepiej uzbroiona. Nieprzyjaciel nie ma nad 11 t. zbroynego ludu. Dopóki nie opanujemy Deltę, próżne jest nasze u Egipcyan mieszkanie. Niektórzy Officyerowie nie i ciekawość oglądać boiowisko, na którym porażony został G. Wanhope; dotąd trupy nie pogrzebione leżą bez głów, które zwyczajem swoim Turcy przesłali do Constantinopola znak tryumfu. Niedawno przybył do Alexandryi młodzieuchny Mammeluk wychowanek zmarłego Beia Efy, siła jego i osobliwsza zręczność w zadumienie wprawiła Anglików.

G. Moreau mieszka na wsi blisko New Yorck, zamyslając zwiedzić całą Amerykę północną; żeby chciał powrócić do oyczyzny, albo rząd Francuzki odwołać rycerza nie słyszemy. Pokazała się zmyślona pogłoska o zagęszczoney gorączce żółtey w niektórych miastach Rptey; to pewna, iż Amerykanie gotują się do wojny. Już uzbroili wiele statków, opatrzyli battéye nadbrzeżne i twierdze graniczne, zamknęli nam porty, milicyą zwołali, Kongres w tych dniach da wyrok ostateczny; Amerykańscy zeglarze po

całym świecie są przestrzeżeni, ażeby przed niebezpieczeństwem uciekali do przyjacielskich lub oyczystych portów; Monroe wyjechał, Pinckney opieszale w negocyacyach postępuje.

Hollenderskie pisma donoszą, że Napoleon oświadczyć miał Prezydentowi Jefferson, ażeby z Anglią lub Francją wybierał związek i przymerze, odtąd albowiem narody z Jerzym 3 woniące nie dozwolą, ażeby Anglicy pod zasłoną flagi Amerykańskiej handel prowadzili w portach Europejskich. Zatem poseł RPtey w Hollandyi miał przestrzedz żeglarzów narodu swego, ażeby co rychley wychodzili na morze; to samo uczynić miano w drugich krajach. Ztąd wnoszą pisma pomienione, że podobna jest wojna między Ameryką i Francją, gdyż RPta więcey straci przez zamknięcie portów lądowych niż Angielskich; ale ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Słyszac o przygotowaniach Amerykanów, nie zasypia Brytania W. Admirał Berkeley zgromadził znaczną potęgę na morzu, i czeka rozkazu do zaczęcia kroków nieprzyjacielskich, Admiralicya wielki posiłek przeznaczyła dla niego GM. Hunter utwierdza pilnie miejsca słabe, które łatwieyszy wstęp dają przeciwnikom do półwyspu Nowey Szkocyi, sam opatruie miasto New Brunswick. GM Skarret port Hallifax, inni wodzowie miasta Canady Quebeck, Montreal, wiele innych. Amerykanie artylleryą, amunicyje zprowadzają do granic, magazyny ich napełniają się żywnością; w ludwisarniach swoich leżą działa, w zbroiowniach oręż gotują. A chociaż dobrze znają, iak jest górująca na morzu potęga Anglików, nie myślą jednak wyrzec się żeglugi; owszem kupcy chcą statki swoje przemienić w korsarzów, i zabieraniem naszych kupieckich nadgrodzić sobie stratę handlu; rząd zaś wiele fregat i korwet kazawszy budować, zalecił dokończenie okrętu liniowego od 74 armat, który dawno był zaczęty. Admiralicya nasza wiele regimentów z armii lądowej wysłała do wysp cukrowych i Ameryki północney, inne w liczbie większey pódydą za niemi.

Mamy za rzecz pewną, że Regent Portugalski oberze zachowanie dawnego z Anglią przymerza, przenosząc ono nad przykre z Francją zwiazki, którey od r. 1803 po 24 miliony franków płacić musiał za dozwoloną obojętność, i żeby Portugalskie porty handlowi naszemu trzymać otwarte. Co większa jest gotów opuścić w potrzebie ostatniey dzierżawy Europejskie, przenieść się do Brezylji, i przyjąć ofiarowaną od nas pomoc na zawoiowanie całej Ameryki południowej. Chociaż z drugiej strony dotąd nie jest pewna, czyli Brytania W. dopuści upadać wiernemu przymierzeńcowi bez odporu. Widząc ogromne u nas przygotowania, uzbrojone flotty, ruszone ku brzegom liczne półki, inne zabierające się na okręta, rozumieć możemy, że Regent walczyć będzie z nieprzyjacielem, i nie da onemu tak wielkiej zdobyczy zagarnąć

bez trudności. Pamięta każdy, że w r. 1762 naiechana przez Francuzów i Hiszpanów Portugalia, połączonemi siłami Anglików i Portugalczyków, pod kommandą Graffa Lippe z przepaści wyrwaną została. Są w kraju warowne twierdze, iest lud Hiszpanów nie cierpiący, za tych pomocą łatwo iest przewlec upadek, i czas pozwolić obywatelom, ażeby swój dostatek unieść mogli, który w pośpiechu mógłby się nieprzyjaciółom dostać.

Cokolwiek uczyni Regent, politycy nasi tymczasem zwrócili uwagę ku Brezylji. Kraj ten kilkakroć nad Francją obszernieyszy, ma nayzdrowsze powietrze, cukier, kawę, bawełnę, tabakę, wszelkie zboża i owoce, indych, drzewo wydaie w naywiększey obfitości i naylepszym gatunku; dobywanie min złotych przynosi corok skarbowi 25 millionów franków, dyamentowych 5 millionów, ostatnie czyniłyby więcey bez porównania, gdyby rząd nie określił roboty w pewnym tylko obrębie, nie chcąc ażeby kamienie drogie cenę traciły dla zbytney obfitości. Ludność nie odpowiadała dotąd rozległości kraju i dobroci; nie liczono w nim Portugalczyków nad 200 t. niewolników Murzynów 350 t. rodowitych Amerykanów poddanych koronie 200 t; ci mieszkańce osiadają same tylko nadbizeża, reszta należy do rodowitych Amerykanów, którzy niepodległość dochowali, tych na domysł rachują 300 t. Ku obronie swojej nie mają Portugalczycowie nad 10 t. Europejskiego żołnierza, milicyi krajowej 40 t. Lecz iak ten żołnierz mało był cwiczony, dowiodł Du Quay Trouin, który w r. 1711 na czele kilku t. Francuzów i kilkunastu okrętów zdobył Rio Janeiro nayważnieysze miasto.

Gdyby Regent postanowił koniecznie przenieść się do Brezylji, oprócz tey zachowa wyspę Madera, gdzie iest mieszkańców 114. Azores, gdzie ich liczą 120 t. rozległe osady na brzegach Afryki zachodniey i kilka miast w Indyi wschodniey, O tém nie wątpiemy, że rząd nasz przeznaczył liczną flotę do wyprowadzenia z Portugalli Angielskiej własności, i na zasłonę mieszkańców którzyby kraj opuścić chcieli. Na ten właśnie koniec wychodzi z Cork Admirals Drury i G. Stewart, o których powszechne iest rozumienie, iż nie tylko wspierać będą w Europie przymierzeńców, ale też osadzą Maderę i Brezylją. Mówiąc o dostatkach Brezyljskich wspomniały pisma nasze, iż Królowie Katoliccy od czasu odkrycia Peru na początku wieku 16 do r. 1740 wyprowadzili z tego kraju piastrow, 9 t. mill.; odtąd zmniejszył się dochod, iednak corocznie miny Peruańskie wydaia 15 millionów.

Po zamknięciu tak wielu portów Europy lądowej, fabryki sukienne i lniane w Szkocyi i Irlandyi niezmiernie tracą, w Manchester, w Birmingham, Sheffield, Leeds, bawełniczn, żelazne i tym podobne; manufakturzystowie ludzi swoich opłacaia ieszcze w nadziei, że pokóy otworzy komunikacye; lecz konfiskata ogrom-

nych magazynów w Niemczech, Hollandyi, Włoskiej krainie; odięta sposobność przesyłania za granicę towarów w domu leżących, i odbierania należnych kapitałów, najlepsze domy nachyla do upadku. Spodziewamy się słyseć wkrótce o licznych bankructwach. Ministrowie dadzą największy dowód swojej doskonałości, jeśli zlemu zapobiedz potrafią.

Oppozycyjne pisma gorliwiej bronią sprawę Duńczyków upadłą, niż tych garnizon bronił własną stolicę. Między innemi wyrzucają Anglikom ni wdzięczność, wspominając, że od onego czasu gdy Królowie Duńscy prawem zwycięstwa i zawojuwania panowie kraju naszego, przestali nam panować, nigdy oręza nie podnieśli przeciw Anglikom, i do żadnego związku szkodliwego nieprzyjaciółom naszym wciągnąć się nie dali; owszem Duńskie woyska utwierdziły koronę Angielską na głowie Gwilhelma 3, przykładając się mężnie do wygranej nad Francuzami i Irlandczykami nad rzeką Boyne; te same z równą odwagą walcząc r. 1706 pod Ramillies, nieśmiertelnego wodza naszego X. Marlborough z rąk Francuzkich ratowały.

PARYZ d. 24 października. O stanie dzisiejszym Portugallii nic pewnego nie wiemy; upadła powieść o nagłym wyjeździe z Lisbony do Brezylji Regenta z dworem i familią, potwierdzając o wyjechaniu z teyże stolicy posłów Hiszpańskiego i Francuzkiego, którzy widząc iż Xiążę obrał Agielskie przymierze, i liczną flotę tego narodu przyioł do portu nie chcąc już płacić umówionej summy, d. 1 października udali się do państw Króla Katolickiego. G. Junot który na wszelkie przypdki miał instrukcyą, ruszył natychmiast; G. Laborde straż przednią prowadzi do Bilbao, cała za nim armia pośpieszy trzema dywizyami, przez Biscają, dawną Castilią i Leon. Nie sami tylko Francuzi dokazywać będą; Król Katolicki daie na wyprawę woysko swoje, które do Portugallii ma wkroczyć z Extremadury. Poseł nasz Beauharnois miał podpisać w Madricie tajemną umowę z X. Pokoju względem przyszłego losu tey krainy.

W. d. 14 obchodziliśmy obrzędkiem uroczystym doroczną pamiątkę zwycięstwa odniesionego pod Jeną; tegoż d. w Fontainebleau prezentowany X. Frias z 3 synami, imieniem Króla Katolickiego oddał Napoleonowi szpadę Franciszka 1, przez 3 blisko wieki w Madricie chowaną. Tegoż d. ieszcze Denon Dyrektor Muzeum pierwszy raz otworzył na widok publiczny sale, w których umieszczono 50 posągów, 80 półposągów, 193 sztuki bronzowe, i bardzo wiele obrazów od r. 1805 zdobytych w Niemczech; w ogólności mówiąc te dzieła nie wyrównywiają zprowadzonym dawniey ze Włoch; znajdują się iednak między onemi niektóre wartości umieszczenia w gaileryach nayszniejszych, np. posąg Bogini zdrowia, Minerwy, Marka Aureliusza; obraz i Annibala Caraccio, i Corregio, 5 Van Dyck; 2 Giordano, 7 Rubens; i Tintoret,

4 Poussin.

Z raportu przysłanego od Landammana RPtey Szwajcarskiej widziemy że z 19 Cantonów do półkow na żołd Francuzki idących już dostarczono rekrutów blisko 14 t. naywięcey dał Canton Vaud. naymniey małe Cantony; resztę w krótkim przeciągu dostarczyć zalecono.

Od niejakiego czasu postrzegamy, że rząd nasz i Hollenderski nic nie ogłaszaią o czynnościach morskich, i uzbraianiu flott w portach, które iest wielkie i prędkie; z tey tajemnicy chcą wnosić niektórzy, że w porze zimowey wyprawa będzie przedsięwzięta ku brzegom Angielskim. Odnowiły się więc sprzeczki o łatwości i niepodobienstwie lądowania; inni ułatwiając robotę rozgłosili, że w Boulogne uzbraia się flotylla; widział ją niedawno Minister morski, słyshąc nawet, że sam Napoleon ma wkrótce oglądać, i obecnością swoją zagrzać pracujących. To niewątpliwa, że woysk żadnych niema na brzegu; cokolwiek było we Francyi żołnierza na kampanie północne nie ruszonego, zabrał G. Junot do Portugallii. Belgickim garnizonom kazano zbliżyć się do Boulogne i Dunquerque; z Bruxelles donoszą, że 120 t. żołnierza od armii wielkiej ma iść przez to miasto nad Ocean. Iedcz dotąd półk żaden Renu nie przechodził; Pierwsza w tych d. ciągnąc będzie na Moguncyą gwardya; to iest strzelców pieszych 1821, grenadyerów pieszych 1667, fizylierów 2372, strzelców konnych 1091, dragonii 657, gendarmów 209, grenadyerów konnych 1051. Inne woyska ieszcze podobno zostaną w Niemczech i Pruskim Państwie na czas długi, gdzie potrzeba Danią posiłkować wojnę z Szwedzkim Królem kończyć, Anglikom przystęp do lądu zamykać.

Goniec który donioł o zasłanych odmianach na dworze Portugalskim, przynioł razem następujące pismo Regenta do izby knieckiej w Lisbonie. Nie podobna było zapobiedz powiada, wyjazdowi z naszej stolicy Posła Hiszpańskiego, i sprawującego Francuzkie interessa; iednak mamy nadzieję, że ich oddalenie się doczesne będzie, i nie pociągnie za sobą krowów nieprzyjaznych między Portugallią i wspomnianymi Mocarstwami, z którymi Regent zawsze usiłowal dochować rzetelną przyjaźń i zgodę.

Gdy armia wielka za granicą dokazywała, i boiaźn była żeby Anglicy nie lądowali na brzegach Francuzkich, rząd porty Erest i Anvers ogłosił oblężonemi, garnizony liczne dając; teraz gdy napaści nieprzyjacielskiej lękać się przestano, oblężenie zniesiono; woyska do Boulogne przeszły; Generałów Ferino i S. Susanne do Senatu odwołano; zkąd powołani byli do rycerskiej posługi.

LISBONA d. 6 października. Trwoga dziś panuje w mieście naszym i całej Portugallii; nie ośmieliła nikogo odezwa Regenta, która zdaie się obiecywać rychły powrót posłów Hiszpańskiego i Francuzkiego. Kupcy Angielscy nas opuszczają zabierając się pilnie na okręta z do-

byłkiem; rząd uzbraja flotę narodową, nie mówiąc na jaki koniec. Słychać że Regent chce zachować ścisłą obojętność; i dla tego postanowił naprzód wszystkich Anglików ze wszelką ich własnością oddalić z kraju, a porty Portugalskie zamknąć okrętom ich kupieckim i wojennym do końca wojny dzisiejszej; co czyniwszy rozumie, iż będzie mógł żądać sprawiedliwie, ażeby Francya i Hiszpania do nas nie wprowadzały żołnierza swego; lecz te obydwie Mocarstwa na tém nie przestają.

MADRID d. 8 października. Portugalski poseł nagle z tąd udał się do Escuriaku za dworem; w domu rozruch wielki; skoro pewna wiadomość przyszła, że pełnomocnicy Hiszpański i Francuzki opuściwszy Lisbonę przybyli do Badaioz. Regent wszystkim Officverom służby morskiej należącym do floty Portugalskiej, którą uzbrajać kazał, pozwala zabierać na okręta żony, dzieci maiaćek; dowod nie wątpliwy, że wszyscy pędzą do Brezylji.

CONSTANTINOPOL d. 25 września. Ukazanie publiczne kilkudziesiąt swawolnych Jńczarów sprawiło skutek niespodziany; zamiast buntu i powstania, którego się lękano, ich towarzysze przejęci boiaźnią zbawienną, cichość, pokoy, posłuszeństwo, i karność zachowują. Tu spokojna Porta smutne wiadomości odbiera z Azyi, gdzie Wehabitowie nie chcący już zawieść się w granicach Arabii, wielką wycieczkę zrobili ku brzegom Eufratu, kray rozległy zpuszczyli, miasta niektóre zrabowali, i zdobyczą obciążeni poszli w pustynie Damasku.

Ow niewierny namiestnik, który pana swego Baszę Bagdadu zamordował, i posiadał skaiby tego, nie został przez Portę potwierdzony na urzędzie. Sultan wyznaczył następcą zmarłemu Baszę Erzerum Jussufa, który dostojność Wezyra W. dwakroć piastował, i wślawił się na kampanii w Bannacie przeciw Austryakom. Chciał Mustafa mieć doświadczonego rządcę w tey stronie, która ze względu na Persów i Wehabitów jest bardzo ważną. Haki został Baszą Erzerum, Weli Aleppu i Damasku, Numan Trebizondy, Sherif Caramanii. Nowemu rządcy Aleppu i Damasku zalecił Monarcha, żeby pokoy przez poprzednika swego w Aleppie zamieszany przywrócił, i z Baszą Akry żył w iedności, z którym także poprzednik zaczynał wojnę domową.

Wczora W. Wezyr Celebi Mustafa wiechał do Adrianopola z chorągwią Mahometa u Turków świętą; liczne woyska za nim nastąpiły, Azyatyckie do domu powracać mają. Mustafa Bairaktar Seraskier został nad brzegami Dunaju z oddzielnym korpusem. Sultan 10 najpiękniejszych koni Arabskich z innemi wielo rzeczami kosztownemi posyła do Paryża w podarunku Napoleonowi; konie koniuszy Monarchy odprowadza. Rozrzucona pogłoska o rychłym wyjeździe z naszej stolicy Ambassadorsa Francuzkiego G. Sebastiani troskliwością nabawiła Turków. Poseł Angielski Lord Paget, chociaż groził i wiele obiecywał, dotąd nie otrzymał pozwolenia wiechać do Constantinopola. Admirał Colling-

wood żadnego narodu okrętom nie pozwala wpływać do cieśniny Dardanelskiej z morza śródziemnego; słychać że sam wkrótce oddali się do Cadix; miejsce jego ma zastąpić flotta nowa. Inżynierowie Francuzcy dla tego iedynie przybyli do stolicy naszej z cieśniny wspomnianej, że pewność była, iż Anglicy atakować nie chcą.

KIEL d. 27 października. Angielskie woyska opuściły zupełnie Zelandyę; floty zaś tego narodu ściśle opasują wyspę, broniąc do niey przystępu; iednakże powiodło się G. Ewald przejsć Belt większy z Fionii, z całym ludem który prowadził. Następcą tronu opuszcza nas d. 30; poiedzie naprzód do Odensee, ztamtąd do Copenhagi Król Gustaw Adolf powrócił do zdrowia. GG. Essen i Armfeldt przybyli do Stockholmu; tamże przyprowadzono wielu Francuzów na kampanii Pomorskiej wziętych w niewolę; ience użytemi być mieli do robienia kanału w Soder telge; lecz rząd kazał ich odesłać do Rugen na zamianę. W Helsingborg wylądował Rosvlyn nie dawno przysłanyą Londynu do doworu Szwedzkiego.

WIEDEN d. 4 listopada. Przed powrotem Cesarza z podróży Saltzburgskiej, przyniósł z Paryża goniec tak ważne depeşe do niego iż Arcy X. Jan sam one zabrawszy spotkał powracającego Monarchę. Rząd nasz bardzo wiele dobr skarbowych przedaie, podobno na zmniejszenie dęgu publicznego; przed Presburgskim traktatem zkladały się z 111 miast, 51 zamków, 5471 wiosek, w których liczono mieszkańców million, 885 t. Woyska Francuzkie w liczbie 75 t rozłozone być mają od Wenecyi przez Trieste do Albanii i Dalmacyi, ażeby Anglikom przystęp do lądu zamknęły, iak iuż uczyniono we Włoszech. Nawzajem Angielskie eskadry zamykają wszystkie porty nad odnogą Adryatycką, gdzie teraz niema handlu żadnego. Gubernator 7 wysp Jońskiego morza Cesar Berthier ogłosił, że te zostają pod panowaniem Francyi, rząd tymczasowy postanowił; religia Grecka jest panującą, z wolnóm innych obrządkow wyznawaniem.

BERLIN d. 27 października. Ponieważ zwyczajne podatki nie wystarczają mieszkańcom państwa Pruskiego na opłacenie zaległej kontrybucyi i utrzymanie woysk Francuzkich, zwierzchność nadzwyczajną dań złożyć kazała. Marszałek Brune oddalając się do Paryża z Stralsund, odezwę dał do armii swojej, w której imieniem Napoleona ukontentowanie oświadcza za kampanią pomyślnie w Pomeranii skończoną. Według powieści Officyerów Duńskich, Anglikom dobycie Copenhagi, napadanie wyspy Falster potrójne bez skutku, iakoteż brzegów Jutlandyi i portu Christiansand, kosztować miało więcej z t. ludzi zabitych i rannionych. Gdyby nawet przyznali się do tey straty zwycięzce, zawsze będą ie mierną w porównaniu z wielkością korzyści odniesionych. Lipski iarmark był dobry; cieszą się obywatele Saxonii, że teraz bez wielkich przeszkod produkta rękodziel swoich przedali.